

Zaczarowany Pociąg Przyjaźni

Franio i Zaczarowany Pociąg Przyjaźni.

Dawno, dawno temu, w małym miasteczku mieszkał chłopiec o imieniu Franio. Franio miał cztery lata i bardzo lubił bawić się w pociągi. Miał młodszą siostrę, Zosię, która miała dwa lata. Franio często bawił się z Zosią, ale czasami, gdy Zosia chciała wziąć jego ulubiony wagonik, Franio popychał ją i zaczynali się kłócić. Mama i tata byli zmartwieni, że Franio i Zosia nie potrafią się dogadać.

Pewnego dnia, gdy Franio bawił się na podwórku, zauważył coś niezwykłego. W krzakach zobaczył mały, zaczarowany pociąg. Pociąg był kolorowy i świecił jasnymi światłami. Franio podszedł bliżej i usłyszał cichy głos: “Cześć, Franio! Jestem Zaczarowany Pociąg Przyjaźni. Chcesz wyruszyć w podróż, która nauczy cię, jak być miłym i pomocnym?”

Franio był bardzo podekscytowany i zawołał: “Tak, chcę!”.

Pociąg zabrał go do magicznego lasu, gdzie spotkali różne zwierzęta. Pierwszym przystankiem była polana, na której bawiły się małe króliczki. Jeden z króliczków, o imieniu Kicuś, miał problem. Jego koszyk z marchewkami przewrócił się, a wszystkie marchewki rozsypały się po całej polanie.

Franio podszedł do Kicusia i powiedział: “Pomogę ci, Kicuś!”. Razem zaczęli zbierać marchewki i wkładać je z powrotem do koszyka. Kicuś był bardzo wdzięczny i powiedział: “Dziękuję, Franio! Jesteś bardzo miły!”.

Następnym przystankiem był staw, gdzie mieszkały małe kaczuszki. Jedna z kaczuszek, o imieniu Kaczusia, zgubiła swoją mamę i była bardzo przestraszona. **Franio postanowił pomóc Kaczusi znaleźć jej mamę.** Szukali razem w całym stawie, ale nigdzie nie mogli jej znaleźć. Franio zaczął się martwić, że nigdy nie znajdą mamy Kaczusi.

W pewnym momencie Franio zaczął tracić nadzieję i usiadł na brzegu stawu. “Nie damy rady, Kaczusiu,” powiedział zmartwiony. Kaczusia zaczęła płakać, a Franio poczuł się bardzo smutny.

Wtedy pociąg przemówił: “Franio, nie poddawaj się! Pamiętaj, że razem możecie wszystko osiągnąć.” Franio wstał i powiedział: “Masz rację, Zaczarowany Pociągu. Spróbujemy jeszcze raz!”

Razem z Kaczusią zaczęli szukać jeszcze raz, tym razem z większym zapalem. **Nagle usłyszeli kwakanie.** To była mama Kaczusi! Kaczusia pobiegła do niej i obie kaczuszki były bardzo szczęśliwe. Franio poczuł się bardzo dumny, że nie poddał się i pomógł Kaczusi.

Kiedy Franio wrócił do domu, zrozumiał, jak ważne jest, aby być miłym i pomocnym, szczególnie wobec swojej siostry Zosi. Następnym razem, gdy Zosia chciała bawić się jego wagonikiem, zamiast ją popychać, Franio powiedział: “Zosiu, bawmy się razem!”. **Zosia była bardzo szczęśliwa, a mama i tata byli dumni z Franio.**

Od tego dnia Franio i Zosia bawili się razem bez kłótni, a Franio zawsze pamiętał lekcje, które nauczył się dzięki Zaczarowanemu Pociągowi Przyjaźni.

Franio nauczył się, że bycie miłym i pomocnym sprawia, że wszyscy są szczęśliwsi. Teraz wie, że zamiast popychać swoją siostrę, lepiej jest zaproponować wspólną zabawę. Tak jak Franio, każdy może nauczyć się, jak ważne jest bycie dobrym dla innych, zwłaszcza dla tych, których kochamy.